

PROTOKÓŁ

ze wspólnego posiedzenia wszystkich Komisji Rady Miejskiej w Żurominie, które odbyło się w dniu **26 kwietnia 2022** roku pod przewodnictwem Pani Haliny Jarzynki - Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Żurominie.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na posiedzeniu było 15 Radnych

Spoza grona radnych w posiedzeniu udział wzięli:

1. Pani Aneta Goliat – Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
2. Pani Iwona Kortés – Sekretarz Gminy i Miasta Żuromin
3. Pani Grażyna Sikut – Skarbnik Gminy i Miasta Żuromin
4. Pani Teresa Czalińska – Kierownik Wydziału UGiM
5. Pani Bożena Fijałkowska – Kierownik Wydziału UGiM
6. Pan Andrzej Wiśniewski – Kierownik MGOPS w Żurominie
7. Pan Krzysztof Jakubowski – mieszkaniec Żuromina
8. Pan Kacper Czerwiński – redaktor Kuriera Żuromińskiego

Pkt 1. Otwarcie obrad.

Pani Halina Jarzynka powitała wszystkich obecnych i odczytała proponowany porządek posiedzenia, jak niżej:

Proponowany porządek posiedzenia komisji wspólnych Rady Miejskiej w dniu 22.10.2020r.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Żuromin.
3. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 377/5 w miejscowości Poniatowo.
4. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 180/XXI/20 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 28 sierpnia 2020r. w sprawie ustalenia Regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli za ich osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.
5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w Miejsko – Gminnym Żłobku w Żurominie, określenia warunków częściowego zwolnienia od ich ponoszenia oraz ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie.
6. Projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców i udzielenia bonifikaty.
7. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Oceny Zasobów Pomocy Społecznej.
8. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
9. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2022.
10. Sprawy różne.
11. Zakończenie obrad.

1. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Oceny Zasobów Pomocy Społecznej.

Pani Jarzynka udzieliła głosu Panu Andrzejowi Wiśniewskiemu – kierownikowi MGOPS, który szczegółowo omówił Ocenę Zasobów Pomocy Społecznej.

2. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Żuromin.

3. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 377/5 w miejscowości Poniatowo.

Następnie, Pan Supko – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Żurominie omówił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Żuromin oraz projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 377/5 w miejscowości Poniatowo. Pan Supko powiedział rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 377/5 w miejscowości Poniatowo. **Pan Supko:** na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 18 marca 2022r. rozpatrywane były dwa wnioski mieszkańców Gminy i Miasta Żuromin dot. zmian w planie przestrzennym a bardziej dotyczy to zmian studium uwarunkowań. Obecni byli obaj wnioskodawcy, przedstawili swoje sprawy. Komisja po wysłuchaniu stwierdziła, że oba te wnioski z jednej strony rozpatrzone zostaną negatywnie ze względu na brak możliwości takich zmian indywidualnych w obszarze procedur planistycznych, natomiast wyszła z inicjatywą przekazania żeby pani burmistrz i gmina wystąpiła z uchwałami które by niejako rozszerzały sprawy zawarte we wnioskach na konkretny obszar czy to w przypadku jednego wniosku o fotowoltaikę na obszar Gminy Żuromin czy też w drugim przypadku chodzi o obszar przeznaczony do działalności gospodarczej na obszar miasta Żuromin. Na posiedzeniu w dniu 23 marca, na wniosek radnych, którzy przygotowali takie uchwały intencyjne, uchwały te zostały zgłoszone do porządku obrad, zostały przegłosowane i na dzień dzisiejszy one mają moc prawną. **Pan Łuczkiewicz:** pani burmistrz w związku z podjętymi uchwałami odnośnie tych dwóch wniosków które zostały rozszerzone jedne dot. gminy Żuromin dot. fotowoltaiki, drugi dot. zmiany w studium, a drugie dot. zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, zostały te uchwały podjęte jednogłośnie i na jakim etapie jest realizacja, czy gmina podjęła jakieś działania? **Pani Burmistrz:** chce państwa poinformować, informowałam panią przewodniczącą też o tym, że uchwały intencyjne które zostały przyjęte nie mają uzasadnienie, może to nie jest głównym problemem tylko pan mecenas poinformował nas że nie widzi takiej możliwości żebyśmy przystąpili do opracowania studium tylko wskazując na odnawialne źródła energii. Jeżeli przystąpimy do zmian studium dla gminy Żuromin to musimy po prostu wsiąść pod uwagę wszystkie wnioski, potem państwo jak będziecie je rozpatrywali możecie państwo, możemy przyjąć jakieś sito ale na prośbę wydziału geodezji, żeby odniósł się i ustosunkował do tych uchwał poinformował mnie że takiego uzasadnienia nie przygotowuje tylko pod OZE, to znaczy, że jak przystąpimy do zmiany tego studium to wtedy otwieramy się na wszystkie wnioski. **Pan Łuczkiewicz:** o ile pamiętam jak było spotkanie z urbanistami to było mówione, że możemy przystąpić do zmiany studium tylko dotyczące OZE. **Pani Burmistrz:** tak, dlatego pewnie te słowa padły dlatego pan mecenas i też rozmawialiśmy i w tym kontekście tych słów, jak gdyby zasugerował, że tutaj decyzja rady czy przyjmimy to sito i zostawimy tylko OZE czy jak podejmiemy procedurę zmian w studium to będziemy się i państwo i my z urzędu pochylali się nad wszystkimi wnioskami które wpłyną a na pewno ich wpłynie dużo. **Pan Łuczkiewicz:** jakoś tego nie rozumiem, podjęliśmy uchwałę intencyjną

odnośnie OZE i ta uchwała jest prawomocna i ta uchwała jest zgodna z obowiązującymi przepisami a tu nagle się okazuje że nie. **Pan Staroń:** ja mam pytanie, czy na etapie kiedy była przygotowana ta uchwała, oceniał ją pod względem prawnym pan mecenas? bo z tego co wiem, tak. **Pan Łuczkiwicz:** tak. **Pan Staroń:** to jak po podjęciu uchwały teraz mecenas mówi, że uchwała jest nie do przyjęcia bo jest niezgodna z tym co wydział zasugerował. Na spotkaniu z urbanistami to jak gdyby ta sugestia wypracowania tego stanowiska dotyczącego pójścia w kierunku OZE był rozszerzona na całą gminę z wyłączeniem Żuromina bo wiadomo, że tego nie będzie dotyczyć, po to, żeby uprościć sprawę i wręcz pan urbanista nas przekonywał że to jest dobre rozwiązanie bo pozwoli nam w miarę w rozsądnym czasie, określił też czasowo ile to będzie trwało, więc czy pan urbanista nie jest zorientowany w uwarunkowaniach prawnych tylko tak mówi to co się audytorium podoba czy to co nam przekazał ma jakąś wartość merytoryczną, bo na ten moment ja się czuję oszukany taką argumentacją ze strony urbanisty, ze strony wydziału, że w momencie kiedy nad tym dyskutowaliśmy i nie mało czasu poświęciliśmy te argumenty nie zostały przedstawione bo na dzień dzisiejszy inwestorzy mają również prawo czuć się nieco zdegustowani używając bardzo delikatnego sformułowania. **Pani Czaplińska:** bardzo ostre słowa poszły w tym kierunku, nic się nie stało jeszcze. Dwie uchwały zostały przygotowane i uchwalone z inicjatywy radnych. Prawdopodobnie, ja nie wiem czy je opiniował pan mecenas, to znaczy nie stało się nic w tej uchwale bo nie mogło się w niej nic stać bo inaczej tej uchwały podjąć nie można było tylko trzeba było wyrazić się, że przystępujemy do zmiany studium, nie można w tytule zawęzić do OZE czy innej funkcji. Czyli procedurę rozpoczynamy ogólnie a później jak napłyną wszystkie wnioski dopiero będzie analiza wniosków, będzie to sito, tak powiedział pan urbanista również i przejdziemy do procedowania tylko pewnego gatunku spraw. W tej chwili jeszcze nie rozpoczęliśmy procedury, w tej chwili procedujemy, że studium mamy problem odnośnie uzgodnienia RDOŚu to państwo wiecie. Są dwa wnioski do państwa skierowane to są małe plany gdzie jesteśmy obwarowani terminem, tzn. my i państwo, 60 dniowym gdzie jest bieg, codziennie mamy wykonać jakieś prace, są to dwie przyszłe uchwały lokalizacyjne mieszkaniowe i mamy dylemat z tymi dwiema uchwałami, czy nie zakończona procedura studium jednego studium i możemy rozpocząć dwie następne i tu to jest na razie poddane prawnikom czy możemy rozpocząć procedurę. Obiecuję w najbliższym czasie będziemy wysyłać do organów które nam poddają szczegółowość czyli RDOŚ i Sanepid, to jest początek, to są dwa pierwsze organy które mówią w jakim kierunku mamy z tym studium pójść. To te dwa pierwsze organy będą zawiadomione w przyszłym tygodniu a następne 80 później ale myślę, że pojawi się problem czy możemy łątać dziurę w tym studium do studium którego jeszcze nie skończyliśmy bo zmiana do studium kolejna czy do planu to jest łątanie, cerowanie spodni bo tak byłam na szkoleniu pewnym z planowania przestrzennego i prelegent powiedział, że to jest łątanie dziur w planie czy studium ale trzeba wiedzieć jaką kolejność zachować, tu mamy ten problem i to opóźnienie a jeżeli chodzi o podjęte dwie uchwały, jeżeli chodzi o zawężenie do funkcji to tak jak mówiła, wstępnie wnioski będziemy przyjmować, nie możemy ograniczyć tych wniosków, nie możemy komuś zakazać żeby złożył wniosek tylko na OZE, będą składane wnioski wszystkie, będą poddane analizie. **Pani Jarzynka:** Leszek a jak składaliście projekt uchwały to napisaliście w uzasadnieniu, że chodzi... **Pani Czaplińska:** nie było uzasadnienia. **Pan Łuczkiwicz:** ja słyszę dwa głosy, twój i pana urbanisty, jedno drugiemu nie przeszkadza, możemy robić, takie były słowa, takie były zapewnienia i nagle co się dzieje, nie można, OZE samego nie można a pan urbanista tłumaczył że tylko zawężając do OZE możemy działać, jak to jest, nie rozumiem, w dalszym ciągu nie mogę tego pojąć. **Pan Staroń:** szanowna pani kierownik, rozmowa dotycząca zmiany oczekiwania mieszkańca w zakresie fotowoltaiki od dosyć dawna rozmawiamy, pani prosiła o tym aby się odbyła komisja infrastruktury dlatego żeby pomóc wyjaśnić wątpliwość dot. arealu jaki ma być przeznaczony i taka komisja w lipcu 2021r. się odbyła a konsekwentnie potem mieliśmy kolejne spotkania i rozmowy dot. na ten temat, jako komisja wyraziliśmy swoją opinię więc jak gdyby to co pani przedstawia tą

argumentację, przeczy temu co państwo zaproponowaliście mówiąc że złożony wcześniej wniosek nie może być rozpatrywany bo jest za duży w stosunku do wyobrażenia o tym jaki areal należy pod fotowoltaikę przekształcić. Mieszkaniec składając wniosek we właściwym czasie miał prawo oczekiwać jego rozstrzygnięcia w sposób właściwy, tak jak zostały rozpatrzone inne wnioski. To co przedstawił pan urbanista, właściwą procedurą informowania mieszkańców o dokonywanych zmianach jest debata informująca o tym w jakim kierunku idą zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym, nie konsultacje, dopiero w momencie kiedy jest to jak gdyby faktem, że ten areal jest przeznaczony, ja tak to rozumiem, przeznaczony pod fotowoltaikę odbywa się debata na której zainteresowani mieszkańcy poinformowani przychodzą, wysłuchują argumentów za i przeciw i wtedy na etapie miejscowego planu zagospodarowania, czy przystąpieniem do niego mogą się odbyć konsultacje że mieszkańcy wyrazili swoją opinię a w ten sposób jak gdyby została odebrana szansa na to żeby ta procedura została przeprowadzona zgodnie ze sztuką, bo ja rozumiem, że pan urbanista jest fachowcem w tej dziedzinie i nam przedstawił właściwą formę zareagowania jako radny w tym miejscu. Podjęte uchwały intencyjne były reakcją na oczekiwania mieszkańców w zakresie spraw które oczekują załatwienia, nikt nie mówił wtedy że nie możemy debatować nad czymś co nie zostało ujęte, czy rozwiązane w tym właściwym terminie, bo dla nich właściwy termin to był termin kiedy rozwialiśmy o tym realizowaniu w planie czy studium, bo to wtedy zostało zgłoszone więc jeżeli zostało wyrzucone za burtę, w zakresie oczekiwań bo częściowo zostało spełnione ale nie na zasadzie tego że wnioskodawca został w jakiś sposób usatysfakcjonowany, dla mnie to jest dużo zamieszania które wynika niestety z przedstawianych argumentów, nie wiem, czy przez wydział, nie uzgodnionych, ja nie chce nikogo oceniać tylko ja chce mieć konkretną informację w oparciu o którą mogę podejmować decyzję w głosowaniu na temat takiej czy innej uchwały natomiast w tym momencie wyszło na to, że my podejmowaliśmy uchwałę w oparciu o błędne przesłanki, o coś co nie może być zrealizowane więc co to jest za prawna obsługa tego problemu skoro nam są podsuwane takie argumenty których nie da się zrealizować, gdzieś jest tu jakiś problem informacyjno - decyzyjno - mentalny chyba. **Pan Supko:** ja chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz bo, co ja brałem osobiście udział, to pierwszym takim spotkaniem to było na komisji budżetowej wizyta państwa urbanistów i jednoznacznie oni określili możliwości w tej sytuacji na temat fotowoltaiki, możliwości rozpoczęcia procedury, właśnie to co było już powiedziane, że uznali to za plus że zmiana tego studium będzie dotyczyła konkretnego tematu, że to nie będzie wszystko tylko konkretnego tematu OZE z czym wiąże się sprawa, że wnioski dot. tej zmiany będą dotyczyły tylko OZE. Na posiedzeniu komisji skarg był obecny pan mecenas i też była omawiana ta kwestia, zgodziliśmy się w obecności wnioskodawców, pan mecenas nie wnosił zastrzeżeń, że ten tryb który przyjęliśmy czyli z jednej strony niezasadność czyli to co dziś rozważamy, negatywne rozpatrzenie wniosków ale z drugiej strony przedstawienie uchwał intencyjnych jest jak najbardziej w porządku. Tu padło stwierdzenie, że w przypadku pana Jakubowskiego, czyli dotyczącego OZE mówimy, że muszą wpłynąć... tzn. otwieramy puszkę pandory i wszystkie wnioski jakiegokolwiek dotyczące czegokolwiek jeżeli chodzi o zmianę studium to mogą, a później w drugim etapie dopiero zaczynamy odsiew, czy segregację, to jest przykład studium dla gminy natomiast w przypadku studium dla miasta a związanym z produkcją to też taka sama procedura, czyli otwieramy wszystko i tylko to, bo też była mowa w tym drugim przypadku, że zmiany w studium mają dotyczyć tylko i wyłącznie sfery produkcyjnej gdyż jak tu pani kierownik chyba czy urbaniści czy pani kierownik podnosiła, jeżeli chodzi o mieszkaniówkę to nie ma możliwości zmian gdyż bilans jest przeciwny tym zmianom więc my podejmując, koledzy zgłaszając te uchwały wcześniej, my rozmawiając na posiedzeniach komisji, bo to nie było też na posiedzeniu komisji skarg ale budżetowej, infrastruktury, byliśmy przeświadczeni że to jest jednoznaczne, otwieramy sprawę zmian studium gminy, terenów gminy z wyłączeniem miasta dot. OZE i na tym się zamykamy, nas tą chwilę bo nie wiadomo co przyniesie przyszłość, z drugiej strony otwieramy zmiany studium dla terenu miasta w temacie

przemysłówki i taka była intencja komisji, intencja wnioskodawców tych uchwał jak też podejrzewam radnych którzy za tym głosowali a teraz słyszymy że to jest wszystko... żeby nie powiedzieć brzydko psu na budę bo my podejmujemy uchwałę intencyjną w konkretnym temacie a okazuje się że to nie ma większego znaczenia bo jesteśmy w tym samym miejscu gdzie byliśmy pół roku temu, takie są moje odczucia. **Pani Czaplińska:** nie wiem dlaczego powstało takie zamieszanie, bo tu nic naprawdę się nie stało, nie można w tytule zawęzić tych uchwał. Tylko ten problem jest. **Pan Supko:** kto tak powiedział? **Pani Czaplińska:** i tu jest władztwo planistyczne...prawnik powiedział. **Pan Supko:** tu siedział prawnik, nie widział przeciwwskazań, siedzieli urbaniscie, zachęcali wręcz... **Pani Czaplińska:** nie mam treści tej uchwały przed sobą, no właśnie będziemy tak wykonywać tą uchwałę jak jest napisana, dosłownie a jak jest ona napisana to tak będziemy przyjmować wnioski a później jest taka instytucja jak władztwo planistyczne, to samorząd decyduje w jakim kierunku to studium czy plan idzie i wnioski mogą być załatwione pozytywnie lub negatywnie. **Pan Supko:** od podjęcia uchwały minął miesiąc. **Pan Staroń:** czy ten akt ma wadę prawną czy została uchylona przez Wojewodę bo uchwała przez nas podjęta, jeżeli nie ma takich przesłanek to chyba funkcjonuje i my nie będziemy teraz się zastanawiać czy tytuł dobrze napisaliśmy czy nie bo jeżeli było źle sformułowane to wojewoda powinien ją uchylić powiedzieć że jest źle sformułowana. Pan mecenas który oceniał wniosek przygotowany do głosowania nie wyraził żadnych uwag pod kątem tych zapisów w związku z tym kogo my mamy pytać czy właściwie to zostało sformułowane. Jeżeli to jest zawężone czy to nie jest bardziej uczciwe wobec tych którzy składają wnioski że będziemy robić zmiany w takim kierunku więc składanie wniosków które wykraczają poza ten przyjęty kierunek nie będzie brany pod uwagę aniżeli złożyć a potem powiedzieć komuś, że odrzuciliśmy, to trzeba uargumentować więc chyba na etapie zbierania tych wniosków robimy zmiany pod kierunkiem OZE w związku z tym zbieramy takie wnioski a nie żadne inne aby nie robić państwu nadziei bo potem przyjdzie następny etap że będziemy robić następne rzeczy. **Pani Czaplińska:** ale ta uchwała nie została zawężona, nie mam treści tej uchwały. Ona nie ma w treści że jest zawężona, ja to próbuje wytłumaczyć państwu, państwo macie inny zamiar i tak będzie, tak jak państwo o tym myślicie o tym ale tytuł nie mógł zostać zawężony i nie jest. **Pan Staroń:** zamiar jaką podjęliśmy uchwałę w związku z tym jakie argumenty zostały przedstawione w dyskusji ze strony wnioskodawców i zostało rozszerzone na wszystkich tych którzy chcieliby wystąpić z wnioskami w zakresie OZE. Ja tak to rozumiem. **Pani Jarzynka:** ja mam propozycję, czy moglibyśmy tą dyskusję przenieść na sesję kiedy będzie obecny pan mecenas. **Pan Staroń:** chyba było by sensowniej. **Pan Bukowski:** ja mam pytanie odnośnie postanowienia RDOŚu, o nie uzgodnienie studium nad którym pracujemy, to jest z 29 marca, już prawie miesiąc minął. **Pani Czaplińska:** do 9 maja RDOŚ ma nam, zgodnie z prawem ma taki termin, chodzi tutaj o derkacza który prawdopodobnie znajduje się w Brudnicach i Rzęzawach. Trwa dochodzenie czy ten ptak się tam znajduje czy nie. Został zmieniony projekt pod sugestią RDOŚu, został wysłany kolejny i jeszcze jest domniemanie, że derkacz istnieje tam, prawdopodobnie. Tak miałam, przeprowadziłam rozmowę z panem który wykonuje te sprawy środowiskowe w naszym planie i z panem projektantem. **Pan Bukowski:** założmy, że ten derkacz istnieje i co wtedy, co dalej? **Pani Czaplińska:** wtedy będzie trzeba usunąć następne z projektu funkcje. Zostały te funkcje znacznie pomniejszone, w Brudnicach i Rzęzawach, to pewnie chodzi o dalsze. **Pan Bukowski:** jeśli takie domniemanie istnieje to ja myślę, że ono jest prawie pewne że jest tam ten derkacz, że udowodnią, że on jest, może żeby nie tracić czasu należałoby właśnie zmienić te, ograniczyć te funkcje bądź po prostu te tereny wyjąć z opracowania. Robiliśmy tak w przypadku dróg wojewódzkich jeśli chodzi o te duże plany całej gminy. Jakoś powód określenia obszaru Natura 2000 był, skoro więc były przesłanki ornitologiczne lub inne które o tym zdecydowały więc to nie zostanie zmienione na potrzebę chwili tylko i wyłącznie po to żeby dać nam szansę uchwalenia tego planu czy studium. Myślę, że na etapie pracy nad studium czy dokonywania zmian trzeba było patrzeć w kierunku gdzie nie można robić z tytułu ograniczeń Natury 2000 czy innych Dorzecza Skrwy i Wkry, po to

żeby nie wchodzić w konflikt z przepisami w zakresie ochrony środowiska a w ten sposób na własne życzenie mamy problem. **Pani Burmistrz:** w tej chwili ten dokument został przesłany do urbanisty i urbanista kontaktuje się osobiście z RDOŚiem i tak jak pani kierownik wspomniała, do 9 maja mamy znać odpowiedź i stanowisko RDOŚiu. Co do Natury 2000 różnie bywa. Na Naturze 2000 stoją budynki inwentarskie, z uciążliwością zapachową, z raportami które mówią, że jak pan doskonale wie, smród czy odór zamyka się w granicach działki, ktoś też jak pan słusznie zauważył no to jak na Naturze 2000 nie mogą pobudować domu ale może stać chlewnia czy kurnik, może, bo jeżeli robi to rolnik i są to działki specjalne to jak wszyscy państwo wiecie, że na Naturze 2000 w Gminie Żuromin i Powiecie Żuromińskim takich budynków stoi bardzo dużo. **Pan Bukowski:** chce tylko zapytać jeszcze raz, konkretnie czy jesteśmy zagrożeni terminami uchwalenia tego studium, bo już było bardzo blisko wyłożenia a teraz się oddalamy. **Pani Burmistrz:** pani kierownik jesteście w kontakcie i pilnujecie tych terminów? **Pani Czaplińska:** tak. **Pan Staroń:** pani burmistrz, argumenty które pani przedstawiała z faktami nie dyskutujemy, takie są fakty i tego nie zmienimy. W związku z tym, że są ograniczenia wynikające z określonych przepisów dot. ochrony środowiska to jesteśmy zobowiązani je przestrzegać i nie będziemy mówić o tym co powstało wcześniej, znajduje się w tym obszarze czy były wcześniej wydane dokumenty na posadowienie takich inwestycji, więc z tym nie dyskutujemy bo nie mamy na to wpływu ale na to czy ten plan zostanie uchwalony we właściwym czasie, obszary tam umieszczone zostały właściwie określone mamy na to wpływ bo na to czekają mieszkańcy, na te decyzje i tutaj jest nasza pełna odpowiedzialność. Co do tamtych rzeczy po co nad tym dyskutować skoro nas nikt o zdanie nie pytał. **Pan Burmistrz:** dlatego wystąpiliśmy o opinię do RDOŚu i otrzymaliśmy odpowiedź że są gatunki ptaków, jak się państwu zapoznaliście z przekazanym stanowiskiem RDOŚu, są uwagi ale też mam nadzieję bo urbanista który opracowuje nasze studium prowadzi rozmowy i myślę, że tu nic złego się nie zadzieje. **Pani Jarzynka:** dziękuję, wracamy do dyskusji w obecności pana mecenasa.

4. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 180/XXI/20 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 28 sierpnia 2020r. w sprawie ustalenia Regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli za ich osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.

Pani Fijałkowska omówiła projekt uchwały. Powiedziała, że chodzi tu o uchylene wyróżniającej oceny pracy pedagogicznej i dyrektorów szkół. Sprawa wyszła w tamtym roku przy nagrodach Burmistrza GiM Żuromin, jeden ze związków zawodowych chciał złożyć wniosek o nauczyciela który nie miał oceny i od tamtego roku dyskutowaliśmy ze związkami, z dyrektorami szkół. Związki zawodowe twierdzą, uzasadniają swoje stanowisko tym, że nagroda ze specjalnego funduszu nagród jest nagrodą o charakterze uznaniowym i powinna być przyznawana za szczególne osiągnięcia dydaktyczno - wychowawcze i opiekuńcze a ocena wyróżniająca nie powinna być miernikiem który ogranicza możliwość złożenia wniosku. Proponowałam związkom zawodowym dobrą ocenę pracy ale też nie przystały. Dyrektorzy szkół popierają stanowisko związków zawodowych twierdząc, że w szkołach są nauczyciele którzy systematycznie pracują przez wiele lat, nie poddają się ocenie ale nie mogą ich nagrodzić z tego względu, że w regulaminie jest ocena pracy wyróżniający dlatego przychyliłam się za zgodą pani burmistrz do opinii związków zawodowych no taki projekt przedstawiłam. Projekt uzyskał pozytywne opinie związków. **Pan Staroń:** ja tylko wyrażę swoje zadowolenie że są opinie związków które widzimy, że są, nie musimy o to pytać.

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w Miejsko – Gminnym Żłobku w Żurominie, określenia warunków częściowego

zwolnienia od ich ponoszenia oraz ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie.

Pani Fijałkowska: Od marca tego roku rodzice dostają z ZUS w ramach Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego 400 zł na jedno dziecko a rodzice którzy mają 1 dziecko lub więcej 12 tys zł, mogą sobie dobrowolnie rozbić tą kwotę na 12 miesięcy po 1000 zł lub na 24 miesiące po 500 zł. U nas rodzice w żłobku płacą 301 zł. Dyrektor proponuje żeby zwiększyć tą opłatę do 400 zł gdyż jeśli będzie zwrot z ZUSu to są czyste pieniądze które stanowią dochód gminny. Myślę, że jest to dobry zamysł, od marca do grudnia zwiększyło by to dochód gminy o około 45 tys zł.

Pan Staroń: czy wejście uchwały w życie z dniem 1 maja to niezbyt radykalny termin bo to jest w zasadzie z dnia na dzień. **Pani Fijałkowska:** rodzice wiedzą, że od marca już te pieniądze spływają ale też musimy mieć czas aby przygotować się do tego, że po prostu będą więcej płacić. **Pan Staroń:** jeżeli uchwała wchodzi w życie po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym to czy do 1go maja zostanie ogłoszony i będzie funkcjonowało, czy żeby się nie okazało, że proponowany termin wejścia w życie jest wcześniej niż dokument zostanie wprowadzony do obiegu prawnego. **Pani Fijałkowska:** pan mecenas mi podpowiadał, że podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i wchodzi w życie z dniem 1 maja, nie ma po ogłoszeniu 14 dni. **Pan Staroń:** czyli może wejść w życie przed ogłoszeniem? bo z tego co pani tłumaczy może wejść w życie przed ogłoszeniem. **Pani Fijałkowska:** spytałem jeszcze pana mecenasa. **Pan Staroń:** ja myślę, że to jest istotna informacja. **Pani Przewodnicząca:** pani kierownik ja bym prosiła aby pani przygotowała uzasadnienie do tej uchwały. **Pani Fijałkowska:** w porządku.

6. Projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców i udzielenia bonifikaty.

Pani Czaplińska: do tej chwili obowiązuje uchwała z 2008r. w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców. Może odczytam o czym mówimy, co byśmy chcieli zmienić: Sprzedaż lokali mieszkalnych odbywa się na pisemny wniosek najemców, którzy posiadają tytuł prawny do lokalu i nie zalegają z opłatami z tytułu najmu lokalu. O sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców decyduje Rada Miejska w formie uchwały", wyłącza się ze sprzedaży lokale, jest do załącznik. Sprzedaż lokali mieszkalnych odbywać się będzie wraz ze sprzedażą lub oddaniem w użytkowanie wieczyste części nieruchomości wspólnej stanowiącej grunt oraz ze sprzedażą części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli. Cenę lokalu i cenę gruntu ustala się zgodnie z przepisami ustawy w wysokości równej ich wartościom określonym przez rzeczoznawcę majątkowego. Pierwszą opłatę roczną z tytułu użytkowania wieczystego ułamkowej części gruntu przynależnego do lokalu ustala się w wysokości 20% ceny. Przy sprzedaży lokali mieszkalnych ustala się następujące bonifikaty:

- 1) 10% ceny lokalu, którego okres eksploatacji wynosi od 1 roku do 2 lat i zapłata za lokal następuje ratalnie
- 2) 15% ceny lokalu, którego okres eksploatacji wynosi od 1 roku do 2 lat i zapłata za lokal następuje jednorazowo

i tak dochodzimy w tych poszczególnych przedziałach do bonifikaty 70% gdzie 70% bonifikaty jest przy cenie lokalu którego okres eksploatacji wynosi powyżej 5 lat i zapłata jest jednorazowa a 50% ceny lokalu jeżeli jest na raty. Tu kończą się nasze bonifikaty. Teraz w myśl ustawy zmieniliśmy pewne zapisy bo skończyło się użytkowanie wieczyste więc na ten temat nie będę czytać. Nasz projekt uchwały jest krótszy i zawiera takie zapisy: „Ustala się zasady sprzedaży

lokali mieszkalnych na rzecz najemców i udzielania bonifikaty z tego tytułu. Z mieszkaniowego zasobu Gminy i Miasta Żuromin wyłączeniu ze sprzedaży podlegają lokale:

1. Lokale mieszkalne w budynkach stanowiących wyłączną własność gminy,
2. Lokale socjalne i budynki o standardzie lokali socjalnych,
3. Lokale mieszkalne zadłużone,
4. Znajdujące się w budynkach przeznaczonych do realizacji zadań oświatowych oraz z funkcją usługowo-administracyjną.

Chodzi o racjonalną gospodarkę mieszkaniową, o to aby nie wyprzedawać zasobów ponieważ gmina na tą chwilę nie ma perspektywy na rozbudowę tego zasobu więc tam gdzie nie rozpoczęliśmy sprzedaży, nie zostały uaktywnione wspólnoty mieszkaniowe, wyłącznym właścicielem jest gmina, więc gmina ma prawo sobie taki zasób pozostawić. **Pan Bukowski:** ile takich miejsc mamy? **Pani Czaplińska:** mamy nierozpoczętą sprzedaż przy ul. Żeromskiego, to jest ostatni budynek, mamy przy ul. Wierzbowej budynek gdzie jest nierozpoczęta sprzedaż, tam w głębi, w podwórzu, Warszawska 2 tutaj jest to potknięcie, że stan prawny tej nieruchomości jest w 50% na tą chwilę sprzedawać nie można z tej racji, ale jeżeli będzie to wyjaśnione to będzie dotyczyło tego budynku również bo tu jest 100 % mieszkań gminy a ponad to jest połączone z funkcją usługowo - administracyjną czyli tam było by to wykluczenie i to wykluczenie dotyczy również mieszkań w budynku szkoły podstawowej nr 1 ponieważ tam również są mieszkania. Jeżeli chodzi o socjalne to również ich nie sprzedajemy i jeżeli chodzi o budynki o standardzie lokali socjalnych to są dla mnie budynki w Poniatowie. To są budynki, które nie są lokalami socjalnymi, są komunalnymi ale standard ich jest nieporównywalny do lokali komunalnych, po prostu jest słaby. Ten punkt, ten paragraf mówi nam o tym, że byśmy zachowali tą masę mieszkaniową tam gdzie mamy te 100 %. To jest mój pomysł jeżeli Państwu się to nie podoba, macie uwagi to bardzo proszę o korektę. **Pan Bukowski:** jak to się ma z tą równością dostępu wszystkich mieszkańców do tego samego prawa, bo w jednym miejscu mogą wykupywać... **Pani Czaplińska:** ustawa mówi, lokator danego zasobu mieszkaniowego nie ma roszczenia w stosunku do gminy, czyli nie pójdzie z nami do sądu. **Pani Jarzynka:** już są preferencyjne bo to są mieszkania niżej płatne. **Pani Czaplińska:** Gmina musi racjonalnie gospodarować swoim zasobem mieszkaniowym, czyli musi myśleć o najemcach którzy otrzymali to mieszkanie i mogą tam mieszkać do nieskończoności ale musi też myśleć o osobach z list które wiszą i potrzebują lokalu i jeżeli przejdziemy do kolejnego punktu, paragrafu to również tam jest pewna myśl, przesłanie, że też mamy tą oszczędność w sprzedaży, paragraf 3: „Najemca lokalu mieszkalnego jest uprawniony nabyć przedmiotowy lokal o ile spełnione są łącznie następujące warunki:

1. Najemca zajmuje lokal na podstawie umowy zawartej na czas nieoznaczony nieprzerwanie od co najmniej 5 lat,
2. Najemca nie zalega z czynszem i innymi opłatami związanymi z użytkowaniem wynajmowanego lokalu,
3. Najemca lub jego małżonek nie posiadają innego niż wymieniony lokal, będący lub mogący być wykorzystany na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, nie posiadają innych praw do lokali,
4. Najemca lub jego małżonek nie posiadają nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkaniowe lub budynków mieszkalnych w trakcie budowy,

czyli po 5 latach umowy najmu, dany lokal może zostać sprzedany, o tym również państwo decydujecie w formie uchwały, tu jest nie napisane ale tak jest u nas w Żurominie przyjęte, czyli nie ma Pani Burmistrz dyspozycji do sprzedaży tylko każdorazowo. **Pan Supko** zauważył, że w paragrafie 3, ust. 1, punkt 4 powinno być słówko "lub". "Najemca lub jego małżonek nie

posiadają nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkaniowe **lub** budynków mieszkalnych w trakcie budowy". **Pani Czaplińska:** tak, dziękuję. **Pan Supko:** wróć do paragrafu 4, bo tu jest również: "Znajdujące się w budynkach przeznaczonych do realizacji zadań oświatowych (...)" ile mamy takich lokali? **Pani Czaplińska:** Szkołę Podstawową nr 1, tam są dwa lokale. **Pan Supko:** tylko i wyłącznie? **Pani Czaplińska:** tak. Paragraf 4:" Najemcom lokali mieszkalnych, którzy legitymują się co najmniej 10 letnim okresem najmu danego lokalu, przy sprzedaży lokalu i zapłacie jednorazowej przysługuje bonifikata w wysokości 50% od ceny sprzedaży lokalu." Tutaj zaznaczam okres i %, zostawiam do państwa dyskusji, i dalej w tym paragrafie ust. 2 "Bonifikata, o której mowa w ust.1 zostanie pomniejszona o 50% w przypadku zakupu lokalu na raty." W uchwale nie ma nic o ratach, dlatego że ustawa o gospodarce nieruchomościami daje możliwość nabywcom którzy nabywają nieruchomość czyli lokal np. bez drogi przetargowej, w drodze negocjacji i uzgodnień, może być ta kwota rozłożona na raty, ustawodawca mówi, że do 10 lat, przy stopie oprocentowania równej stopnia redyskonta weksli stosowanej przez NBP, sprawdzałam taką stopę ostatnio to jest gdzieś 3,50 to oprocentowanie wynosi, mamy tu te zasady z ustawy tylko wpisałam obniżenie bonifikaty o 50 %. Jest możliwość rozłożenia do 10 lat i o tym czy rozłożyć na 10, czy na 3 i jakie raty decyduje organ prowadzący gospodarkę nieruchomościami czyli pani burmistrz i zawsze wiemy, że ten gospodarz prawidłowo realizuje to i chce dla dobra tego gospodarstwa działać, czyli gminy czyli będzie negocjował te raty, czyli one nie będą jakieś tam... z takiego założenia myślę, że wychodzi ustawodawca, że wpisał taką możliwość. W związku z tym traci moc Uchwała z 2008r. i jeżeli pojawiły by się wnioski przed wejściem w życie tej nowej uchwały wówczas stosuje się przepisy dotychczasowe i uchwała wchodzi w życie 14 dni po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym, bo jest to prawo miejscowe. Może odczytam uzasadnienie: "Ustawa o gospodarce nieruchomościami reguluje ogólne zasady sprzedaży nieruchomości gminnych dając radzie uprawnienia do regulowania szczegółowych zasad m.in. wysokości udzielanych bonifikat czy sposobu rozkładania należności na raty itp. Zgodnie z przepisami organ może udzielić bonifikaty od ceny ustalonej zgodnie z przepisami, na podstawie uchwały rady, jeżeli nieruchomość jest sprzedawana jako lokal mieszkalny. W uchwale określa się szczegółowo warunki udzielania bonifikat i wysokość stawek procentowych. Niniejszy projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy i Miasta Żuromin został sporządzony w celu racjonalizacji gospodarowania zasobem mieszkaniowym w zakresie sprzedaży lokali mieszkalnych. Ujemny bilans ilościowy zasobu mieszkaniowego powoduje, że odzyskiwana jest mniejsza ilość mieszkań przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych osób oczekujących. Podczas przygotowywania projektu uwzględnione zostały zgłaszane uwagi Radnych w zakresie dużych bonifikat wynikających z obecnie obowiązującej uchwały. Niniejszą uchwałą wprowadzone zostają przepisy dopuszczające przyznanie bonifikaty najemcom, którzy posiadają najem lokali nawiązany na czas nieoznaczony od co najmniej 10 lat w danym lokalu. Ponadto sprzedaż lokali i udzielenie bonifikat może odbyć się tylko w przypadkach, gdy zbywany lokal służy zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych najemców, którzy nie posiadają innego lokalu mieszkalnego lub nieruchomości mogącej być wykorzystaną na cele mieszkaniowe oraz nie posiadają zaległości w opłatach za wynajmowany lokal. Wprowadzenie nowych uregulowań w zakresie udzielanych bonifikat pozwoli na efektywniejsze gospodarowanie gminnym zasobem mieszkaniowym, powodując zmniejszenie ilości sprzedawanych mieszkań, a zastosowanie niższych bonifikat spowoduje uzyskanie wyższych dochodów." W przedziale od 5 do 10 lat istnieje prawo wykupu lokalu za 100% i rozłożenie na raty, tylko to nie zostało napisane ale z tego można wyczytać. Proszę o komentarz. **Pan Staroń:** ja myślę, że zaproponowany termin wejścia w życie tych nowych regulacji jest trochę inny niż to o czym rozmawialiśmy podczas dyskusji wcześniej, po drugie patrząc na to, że ludzie są związani z jakimś lokalem jako najemcy i chcieliby go wykupić i te zasady no ulegają sporym zmianom, niestety nie zawsze te ich plany które realizują przez lata może się udać w tak krótkim czasie zrealizować więc ja bym proponował żeby ten

czas wejścia w życie tej nowej uchwały był trochę dłuższy. Jakie mamy przewidziane pani skarbnik dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości w tym roku? to są znaczące kwoty które tutaj te zmiany spowodują, że nam się budżet od razu uzdrowi? **Pani skarbnik:** nie, nie uzdrowi się. **Pan Staroń:** w skali ubiegłego roku, jakie to były wpływy do kasy gminy, +/-? powinniśmy taką informację mieć żebyśmy po prostu wiedzieli o czym rozmawiamy, myślę, że z tytułu czytelności naszej decyzji, też nie powinno to być że 14 dni po ogłoszeniu, że te przepisy już obowiązują, to jest dużo dalej idąca zmiana jeżeli chodzi o finanse gospodarstw domowych aniżeli wprowadzanie opłaty za żłobek, to się nie da tak porównać. **Pani skarbnik:** z samych mieszkań to nie duże są wpływy, nie pamiętam ile było tych mieszkań, musiałabym do opisówki sprawdzić... **Pani Czaplińska:** chyba 6. **Pani skarbnik:** to dużych wpływów z wykupu mieszkań to nie ma... **Pani Czaplińska:** jakieś 180 tys. zł. **Pani skarbnik:** tutaj to chodzi o działki, to wtedy tak, z mieszkań to nie są duże pieniądze, dużo większe są wydatki związane z tymi mieszkaniem, bo one są zarządzane, jest umowa o zarządzanie, zresztą w tym roku umowa o zarządzanie jest podniesiona, jest zwiększony koszt, najlepiej to jest się w ogóle pozbyć, wtedy nie ma wkładu do spółdzielni, nie ma opłaty za zarządzanie, najlepiej jest się pozbyć. Dochód jest niewielki tylko koszty są wielkie i to bieżące. **Pani burmistrz:** w ostatnim czasie, proszę mnie poprawić pani kierownik jeśli się mylę ale w ostatnim czasie tak jak mam sygnał z wydziału tych podań o wykup mieszkań jest bardzo dużo, ponieważ rozmawiamy o obniżeniu bonifikaty, Żuromin jest mały, gmina też, więc zauważyliśmy, że mamy bardzo dużo podań o wykup mieszkań, tzn. przy bonifikacie 70% to tak jak pani skarbnik powiedziała, te dochody do gminy są nie duże. **Pan Bukowski:** bardzo dużo to ile to jest? **Pani Burmistrz:** więcej niż we wcześniejszych latach miało to miejsce, musimy to sprawdzić, nie mieliśmy takiego, tak dużo podań nie wpływało jak się porównuje w latach poprzednich jak teraz ale mieszkańcy też nie ukrywają, słyszymy, że macie obniżyć bonifikatę, uczciwie mówią. **Pan Staroń:** inaczej by to wyglądało gdybyśmy tą decyzję, uchwałę podejmowali na etapie listopada kiedy jest projekt budżetu na nowy rok, kiedy przygotowujemy się do nowego ładu finansów gminy natomiast podejmując taką uchwałę w trakcie roku budżetowego tak nagle, to myślę, że to nie do końca wobec tych którzy mają zamiar wykupić jest dobre posunięcie, ja wiem, że ratowanie finansów gminy jest naszym celem natomiast musimy mieć na uwadze, że nasze decyzje powinny być takie bardziej racjonalne, wynikające z jakiegoś takiego podejścia poważnego do tych którzy te lokale użytkują, tym bardziej że na temat zmian tych bonifikat rozmawialiśmy już kilkakrotnie, ten problem się nie pojawił tylko i wyłącznie na poprzednich komisjach czy sesji w związku z tym myślę, że można było się do tego wcześniej przygotować i też mam uwagę do tego uzasadnienia, że podczas przygotowania tego projektu uwzględnione zostały zgłoszenia radnych, myślę, że w żadnym dotychczas uzasadnieniu nie było zaznaczane, że to radni zgłaszali jakieś uwagi, więc nie uważam, żeby ta propozycja zgłoszona przez panią czy przez wydział, panią kierownik była z inicjatywy radnych, chyba że ktoś z państwa składał taki wniosek, to oczywiście wycofuję tą swoją uwagę, natomiast jeżeli nie został to uważam, że w uzasadnieniu takie zdanie nie ma racji bytu. **Pani Jarzynka:** prawda jest taka, że nigdy nie ma dobrego momentu. **Pan Budzich:** sugestie były. **Pani Burmistrz:** sugestie ustne, nie jednokrotnie więc można się kłócić teraz. **Pan Staroń:** ja się nie próbuje kłócić ja próbuję przedstawić, pani burmistrz, konsekwentnie do tego co mówiłem poprzednio, pani buduje ramy budżetu, pani dokonuje i jest wnioskodawcą jego zmian, w związku z tym to leży po pani stronie i nikt tego za panią zrobić czy pani tego odebrać, w związku z tym ja jestem konsekwentny w tym co mówiłem i myślę, że to też chodzi o taką jasność sytuacji, jest decyzja, jest głosowanie, to akurat pani nie głosuje tylko radni więc każdy ma w tym swój udział. **Pani burmistrz:** panie radny to ja też przypomnę że pan również ma swój udział bo pan również może złożyć wniosek i on może być poddany głosowaniu, co również ma niejednokrotnie miejsce i takie są procedury i bardzo dobrze. **Pan Staroń:** pani burmistrz, jeżeli budujemy plan finansowy na dany rok i zgłaszam wnioski które są nieuwzględniane, pani wpisuje te rzeczy które pani nie uznała za zasadne a w trakcie roku pani oczekuje że ja będę dokonywał zmian

które będą wpływały na ratowanie budżetu? nie taka jest moja rola, gdyby pani umieściła moje wnioski które ja zgłaszałem i teraz by się okazało że nie można ich realizować to ja rozumiem, że ja je zdejmuję, ja mam zdejmować rzeczy które pani wprowadziła, które pani jak gdyby nie oszacowała w sposób racjonalny, nie wiem jakiego użyć słowa żeby nie dokonać jakiejś wartościującej oceny tylko takiej które nam się nie spinają, może to będzie właściwe stwierdzenie. Pani dokonała planu budżetu, pani ma teraz wykonać ruch, który spowoduje, że to wróci na właściwe tory, nie radni, dlatego że radni mieli swój czas na to żeby wnioski składać. Dziękuję. **Pani burmistrz:** no tak panie radny, złożył pan wnioski ani nie wskazał pan źródła finansowania, takich wniosków jak pan każdy z państwa radnych złożył bardzo dużo, jest to gruba teczka. Wie pan jak wyglądała konstrukcja budżetu na ten rok i na co mogliśmy sobie pozwolić. Są to zadania inwestycyjne z funduszu sołeckiego, z budżetu obywatelskiego i te które w mojej ocenie były i w państwa również, bo one się pojawiały w państwa wnioskach i dlatego zostały również państwu zaproponowane do projektu budżetu, które są po prostu bardzo potrzebne, chociażby projekt wspomnianych uliczek żuromińskich o których pan tak i pan sąsiad obok, pan radny Olczak, tak gorliwie o nie zabiegaliście więc ona się znalazły i myślę, że bardzo dobrze i że znalazły uznanie większości radnych. To jak jest budżet sformułowany to mamy na to wszyscy wpływ. Mógł pan radny powiedzieć tak, mi się nie podoba pani propozycja, ja zdejmuję projekt uliczek żuromińskich a wpiszę natomiast ulica Lenartowicza i wtedy tak jak pan mówi, państwo byście zdecydowali czy moja propozycja mój wniosek jest właściwy czy może pana i tak to wygląda. **Pan Staroń:** ja akurat mam tutaj bezpośrednią uwagę do tego co pani burmistrz przedstawiła dlatego że pani manipuluje tą informacją którą przedstawiłem dlatego że na etapie składania wniosków do projektu budżetu jak nie muszę wskazywać pani źródeł dlatego że źródłem są finanse gminy i to pani z tych wniosków, które są złożone wybiera więc proszę mi nie imputować tego, że to ja powinienem wskazać pani źródło finansowania bo to nie jest tak, bo ta informacja idzie do mieszkańców, że ja oczekiwałem czegoś co nie było zrobione. Jeżeli chodzi o uliczki, tak składaliśmy do polskiego ładu pani zdecydowała, że to będzie oczyszczalnia ścieków, uliczki w okolicznych gminach dostały pieniądze, oczyszczalnia ścieków nie, więc chyba nasz pomysł był nieco bardziej trafiony w tym momencie, to pani zdecydowała z wydziałem, że akurat te rzeczy zostaną zgłoszone więc ja mogę tylko powiedzieć, że to co uważałem w tym momencie za słuszne zgłosiłem i z kolegą Marcinem wywołanym tutaj do odpowiedzi, uważaliśmy że to jest dobry pomysł i właściwy czas, stało tak jak się stało a jeżeli chodzi o ulicę Lenartowicza to pozwolę sobie dokończyć, w kolejnej edycji polskiego ładu do którego pani ulice zgłaszała Lenartowicza też mogła być zgłoszona bo formuła finansowa z zakresu zadań które nie zostały zgłoszone nie wyczerpała tej puli która tam była przewidziana na finansowanie ale pani nie chciała jej zgłosić i pani jej nie zgłosiła i tyle. **Pani Jarzynka:** Andrzej, czy w sprawie tej uchwały dotyczącej sprzedaży lokali mieszkalnych składasz jakiś konkretny wniosek odnośnie tego terminu wydłużenia? **Pan Staroń:** ja chciałbym złożyć wniosek żebyśmy przedyskutowali czy wejście po 14 dniach... żebyśmy podyskutowali czy jest zasadne, czy powinniśmy jakiegoś dłuższego od kresu, nie wiem, nie w latach oczywiście, czy to trzy miesiące czy dwa, taki żeby to było sensowne żeby ludzie w momencie kiedy wejdzie przepis w życie mieli czas się zmierzyć z tym problemem i ocenić swoje możliwości i szanse na to czy chcą zrealizować ten wykup na starych zasadach dziękuję. **Pan Supko:** zbyt krótki okres, wydaje mi się, że może być przyczynkiem do uchylenia tej uchwały przez wojewodę a jeszcze mam pytanie, czy w poprzedniej uchwale którą zmieniamy, ten okres po którym następuje możliwość skorzystania z bonifikaty to termin 10-letni? **Pani Czaplińska:** nie, to jest to dowolność, to są zasady... że po roku można wykupić... **Pan Supko:** nie, pani kierownik, tutaj że najemca może skorzystać z bonifikaty 50% jeżeli zamieszkiwał 10 lat. Paragraf 4, punkt pierwszy: "najemca lokali mieszkalnych którzy legitymują się co najmniej 10 letnim okresem najmu danego lokalu przy sprzedaży lokalu i zapłaci jednorazowej przysługuje bonifikata..." Czy do tej pory, jaki był okres żeby mógł skorzystać z 70%? **Pani Czaplińska:** 5 lat. **Pan Supko:** czyli teraz zwiększamy? **Pani**

Czaplińska: tak. Jeżeli chodzi o Paragraf 7, że uchwała wchodzi w życie, to też musi zostać bo to wynika z przepisów prawa, że prawo miejscowe tak się ogłasza ale można dodać paragraf taki jak państwo sobie życzy, że ta uchwała wejdzie w życie.... nie wejdzie w życie tylko powiem inaczej, będzie obowiązywała od 1 stycznia 2023 roku na przykład. **Pan Łuczkiewicz:** kiedy ukaże się w dzienniku urzędowym? **Pani Burmistrz:** po 14 dniach. **Pani Kortez:** nie, w dzienniku urzędowym będzie ogłoszone szybciej, do publikacji tak, tylko prawomocność potem od ogłoszenia. **Pracownik biura rady:** nie jest problemem przesłanie bo to jest tylko taka techniczna rzecz więc ja mogę to zrobić nawet jak najszybciej nawet po sesji, natomiast dziennik ma różną praktykę czasami publikuje uchwały w ciągu 3 dni, czasami w ciągu tygodnia czasami nawet troszeczkę dłużej. **Pani Kortez:** a potem 14 dni od publikacji. **Pani Czaplińska:** wejście w życie jest inną datą niż data obowiązywania i to można dopisać. **Pan Staroń:** ja mam pytanie innej natury, finansowej żeby pani o ile nie byłoby to zbyt dużym kłopotem, tutaj pani skarbnik, nam przygotowała wpływy z ubiegłego roku i zastosowanie nowych przepisów żebyśmy wiedzieli w pieniądzach, jakie mamy korzyści, nie mamy wpływu na to ilu będzie chętnych do tego żeby wykupić, ale będziemy wiedzieć mniej więcej co gmina na tym zyskuje. **Pani Jarzynka:** chciałabym usłyszeć państwa zdanie, czy wydłużamy ten termin tak jak jest tu propozycja kolegi radnego, tylko weźmy pod uwagę jak gdyby chudość naszego budżetu. **Pan Łuczkiewicz:** moim zdaniem to nie jest też jakaś wielka podwyżka - 20%. **Pani Jarzynka:** nie jest jakiś szok. **Pan Łuczkiewicz:** to jest znów jeszcze...duża... **Pani Jarzynka:** Ja też jestem tego zdania. **Pan Supko:** miesiąc czasu vacatio legis wystarczy czyli 1 czerwiec, deadline. **Pani Jarzynka:** co sądzicie państwo? **Pan Staroń:** Ja chciałbym odnieść się jeszcze do argumentu który pani skarbnik przedstawiała, że jeżeli nie będzie zarządu, jeżeli więcej osób wykupi, to obniżą nam się koszty funkcjonowania tego więc jeżeli będzie w miarę rozsądny, bo ten termin o którym mówiła pani wiceprzewodnicząca, 1 stycznia, czy pani kierownik, myślę że to by było najbardziej trafiony według mnie co do skutków... im więcej sprzedamy to będą większe wpływy i to że wejdzie w życie nowa uchwała to spowoduje że w pierwszym okresie te mieszkania nie będą się w ogóle sprzedawały. **Pani Jarzynka:** a ja myślę, że ten miesiąc, co sądzicie? **Pani przewodnicząca:** zrobić od pierwszego czerwca. **Pan Supko:** lekko licząc jeżeli w ubiegłym roku dochody wyniosły 180 tys zł, to gdyby działała to uchwała przedstawiana tutaj to byłoby to 300 tys zł, tyle było by gdyby ta uchwała obowiązywała w takim kształcie w jakim przedstawiono, to by zamiast 180 tys zł było 300 tys zł. **Pan Staroń:** Ja myślę że ten 1 czerwca jest mocno szybko, to 1 lipiec drugie półrocze w sensie budżetowym będziemy wiedzieli jakie będą zmiany to niewiele zmieni myślę natomiast da szansę tym którzy są gdzieś tam na etapie dozbierania tych pieniędzy na to żeby podjęli jakieś stosowne kroki, wiecie państwo ile trwa załatwianie formalności chociażby w banku, chociaż na dzień dzisiejszy korzystanie z kredytów jest związane z mocno ryzykowną decyzją aczkolwiek jak ktoś zobaczy co może stracić, co może zyskać, może pomoże mu taką decyzję podjąć. Z punktu widzenia finansów Gminy to nas nie ratuje i nie powoduje że nam się ta sytuacja zmienia diametralnie. Natomiast w stosunku do mieszkańców którzy ewentualnie chcieliby wykupić takie mieszkanie daje im możliwość, ja myślałam o dłuższym, co najmniej o 3 miesięcznym ale targujemy się, mówię, to że będzie taka sytuacja może spowodować paradoksalnie, że sprzedaż tych mieszkań w tym ostatnim okresie obowiązywania tych przepisów spowoduje, że sprzedamy ich więcej, natomiast wejście nowych przepisów na pewno będzie związane z tym, że przez jakiś tam okres te mieszkania nie będą się cieszyły takim zainteresowaniem jak dotychczas więc proszę to ocenić w tych kategoriach. **Pan Sochocki:** to rzeczywiście są jakieś grosze, a jak mówimy o jakimkolwiek równym traktowaniu wszystkich mieszkańców to jeden pracuje, kupuję sobie mieszkanie za duże pieniądze a drugi wykupuje za grosze i jeszcze się nad nim zastanawiamy jak zareaguje, no zobaczymy jak zareaguje. **Pani skarbnik:** chciałam powiedzieć że do wyliczenia takich skutków no to są niezbędne dane dotyczące ilości mieszkań jakich by to dotyczyło bo bez tych ilości... **Pani Jarzynka:** nie, Andrzeja interesuje 6 mieszkań w tamtym roku i 6 mieszkań w tym roku. **Pani**

Skarbnik: to by było łatwo wyliczyć bo już było wykonanie, a bez tej ilości mieszkań to takie skutki to są ciężko do policzenia natomiast wydaje mi się, że w trosce o tych mieszkańców, bo te lokale komunalne, one nie różnią się specjalnie niczym od tych lokali które są wykupione, to nie jest jakiś specjalny niższy standard, to są normalne mieszkania, bo to nie jest socjalne tylko komunalne, tylko o bardzo obniżonym czynszu. Powinny dotyczyć ludzi których jest nie stać na wynajem na rynku tego mieszkania ale wydaje mi się, że jeżeli chodzi o troskę, jeżeli państwo chcecie się troszczyć o tych mieszkańców to najbardziej można zatroszczyć się w ten sposób, że ogłosić że mają bardzo niedużo czasu na wykup tego mieszkania bo wartość tego mieszkania jest liczona według wartości rynkowej a jeśli chodzi o tą sytuację która jest z inflacją i ze wzrostem tych wartości to ci ludzie źle wyjdą jak będą wykupywać bo te mieszkania będą drożeć. Więc jeżeli ktoś ma mieszkanie komunalne i w przyszłości chce je wykupić to naprawdę chyba najbardziej dobrą rzeczą dla niego jaką można zrobić to zmusić go do tego żeby zrobił to jak najszybciej, zaraz, by ceny będą tylko rosnąć relatywnie do zarobków tych ludzi na pewno dużo bardziej, zakładając że ci ludzie nie są zamożni, więc na ich korzyść jest jak najszybciej zmusić ich do wykupu, po drugie jeżeli mówicie państwo o tym że jest jakiś problem z finansowaniem, z zebraniem gotówki, to może właśnie wykupić, bo to są jakieś nie duże kwoty i rozłożyć u nas na te raty jeżeli kogoś nie stać jednorazowo ale powinniśmy je jak najszybciej sprzedać bo to są i koszty związane z utrzymaniem tych mieszkań tak samo jak ten wniosek który wpłynął do pani burmistrz np. w sprawie dachów, kominów bo jeżeli to są nasze mieszkania to spółdzielnia uważa, że gmina może ten dach naprawić, no nie może, wszyscy się składają na naprawę dachu, nikomu nikt nie naprawia więc uważam, że przy tym wzroście cen, inflacji i zakładając że te mieszkania posiadają ludzie niezamożni to najlepszą rzeczą dla nich jaką można zrobić to kazać, zmusić wręcz ich do wykupu ich jak najszybciej. **Pani Jarzynka:** myślę, że zmuszać nie będziemy, a każdy z użytkowników będzie decydował o tym co robi, ale zakończmy sprawę, którą rozpoczął Andrzej, czyli wydłużamy termin do miesiąca, jakiego jesteście państwo zdania? czy zostajemy przy tym terminie który jest zaproponowany? **Pan Staroń:** ja złożyłem pierwszy wniosek więc pozwolę sobie zaproponować 1 lipca. **Pan Ossowski:** ja chciałbym zapytać, to też będzie dotyczyło terminu, pani burmistrz jeżeli mieszkaniowiec ma możliwość wykupu mieszkania musi złożyć wniosek? **Pani Burmistrz:** tak, **Pan Ossowski:** powiedzmy, że to będzie do 1 lipca. **Pan Staroń:** do 30 czerwca, **Pan Ossowski:** do 30 czerwca ma możliwość złożenia wniosku, jeżeli się nie zdecyduje, nie dostanie kredytu cokolwiek, to ma możliwość zrezygnowania. **Pan Staroń:** jest tak zapisane, że złożony wniosek na starych zasadach kiedy obowiązują powoduje to że kupuje to na starych zasadach. **Pan Ossowski:** chodzi o ten termin, tu na sali słyszałem 1 czerwiec i dlatego, powiedzmy, że od 1 czerwca wchodzi uchwała, na nowych zasadach, mieszkańcy się dowiadują, składa wniosek no i w tym momencie idzie do banku bo nie ma pieniędzy, trwa to tydzień, dwa, trzy tygodnie, czerwiec ma cztery tygodnie, w momencie kiedy nie ma przyznanego kredytu nie stać go po prostu, może zrezygnować z wniosku. **Pan Sochocki:** ale tu chodzi o tych co złożyli wniosek żeby zdążyli zrealizować bo jest taka zasada, że w trakcie gry się zasad nie zmienia. **Pani Jarzynka:** czyli będą dwie propozycje. **Pan Supko:** samo złożenie wniosku nie determinuje tego że ktoś wykupi. **Pan Ossowski:** tak ale jeżeli złoży przed 1 czerwca to na starych zasadach, nie wiem czy warto ten termin aż tak wydłużać. **Pan Staroń:** te przepisy obowiązywały od 2008r. a teraz się targujemy o miesiąc, tyle lat trwały i było dobrze więc chyba jeżeli miesiąc dłużej potrwa to nic złego się nie stanie. **Pani Przewodnicząca:** rozumiem, że jest wniosek Andrzeja od 1 lipca, tak? **Pan Staroń:** tak. **Pan Supko:** a ja proszę o 1 czerwiec. **Pani Skarbnik:** jeżeli ktoś kto korzysta z mieszkania komunalnego z racji swojego dochodu też między innymi wykaże w banku że ma zdolność kredytową to ja nie wiem czy w tym momencie powinien korzystać z mieszkania komunalnego powinni korzystać ludzie którzy nie mają zdolności kredytowej. Sprzedajmy te mieszkania, niech nie będzie kosztów, będą pieniądze. **Pan Łuczkiewicz:** mówimy, że ci ludzie którzy wykupują to mieszkania to są

niezamożni a ci którzy wykupują w budujących się blokach to są zamożni? biorą kredyt na 30 lat... **Pani Jarzynka:** dziękuję, zamykamy dyskusję na temat mieszkań. Przechodzimy do WFP.

7. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.

8. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2022.

Pani Skarbnik: WPF i nasz budżet nie ma dużych zmian, kwotowo są one wysokie ale są tylko dwa ruchy, wkładamy do budżetu 4 mln 700 tys zł z tytułu Polskiego Ładu i druga sprawa to zmiana w treści uchwały czyli upoważnienie Rady dla Pani Burmistrz żeby w ewentualnej sytuacji kiedy upływają środki dot. Ukraińców żeby można było je wprowadzać tak jak zadania zlecone, czyli bez sesji bo na tę chwilę jeżeli jakieś kwoty wpłyną z dotacji to nie mam takiej możliwości, musielibyśmy zwoływać sesję i wprowadzać więc one nie mają formy zadań zleconych natomiast ten zapis daje taką możliwość, gminy to stosują właśnie po to żeby to zapisać i żeby można było z tymi środkami zachowywać się tak jak z zadaniami zleconymi i to są dwie pozycje które są w tej uchwale i WPF. **Pani Burmistrz:** dlatego poprosiliśmy Panią Przewodniczącą o zwołanie sesji w kwietniu dlatego że ja i pani skarbnik otrzymałyśmy taką informację ze m.in. OPS ma już te pieniądze fizycznie na koncie ale nie mając tej uchwały nie może nic z nimi zrobić a tak jak pan kierownik mnie poinformował żeby mógł je wypłacić chociażby te 300+ dla osób które przyjechały z Ukrainy to musi być uchwała. **Pani Skarbnik:** czyli możliwość wprowadzenia tych środków zarządzeniem, one tu nie są wprowadzone tylko wprowadzony jest sam zapis. **Pani burmistrz:** i to jest 300+, 500+ . **Pani Jarzynka:** a czy uruchomiony jest ten program za wynajem? **Pani burmistrz:** też czekamy na to upoważnienie. **Pani Skarbnik:** to znaczy jakim tytułem jest to płacone to już jest inna sprawa tylko one są znaczone jako środki dotyczące uchodźców a z nich wypłacane wszystko. **Pan Staroń** zgłosił uwagę do akapitu w uzasadnieniu do uchwały ws. bonifikat, która wspomina o sugestii radnych, prosi o jej wykreślenie. **Pan Łuczkiewicz:** ale ja proponowałem takie sugestie. **Pani Burmistrz:** dlatego to pani kierownik uwzględniła w tym uzasadnieniu. Dalej **Pani Fijałkowska** przedstawiła sprawozdanie z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi za 2021r.

Pani Halina Jarzynka zakończyła obrady posiedzenia wspólnego Komisji.

Na tym posiedzenie wspólne Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokół przygotowała:

L. Filaszkiewicz